

MISTERIUM AD 2026

PIEŚŃ HYMN DO MĄDROŚCI

*Przedwieczna mądrości, serdeczna miłości, oświeć nas,
Iskro objawienia, łasko zrozumienia oświeć nas,
Oświeć nas, oświeć nas, teraz i na wieki.
Nie daj zginąć marnie nim nas świat ogarnie, oświeć nas
Świata zawilosci światło Twe uprościj, oświeć nas,
Oświeć nas, oświeć nas, teraz i na wieki.
Wszeghogniająca, której nic nie zmąca, oświeć nas,
Tak jak Boże tchnienie przenika istnienie oświeć nas,
Oświeć nas, oświeć nas, teraz i na wieki.
Skoro światło Twoje gładzi niepokoje, oświeć nas
Od stworzenia świata, aż po wszystkie lata,
Oświeć nas, oświeć nas, teraz i na wieki.*

PROLOG – SCENA HISTORYCZNA

PAPCZYŃSKI 15

Widziałeś, księżu biskupie, ten Krzyż, co na niebie stoi?

BP WIERZBOWSKI 11

On właśnie mój umysł nurtuje i duszę mą niepokoi.

PAPCZYŃSKI 15

Tam Krzyż – krąg słoneczny pod Krzyżem – a nad nim księżycą znamię
I serce czterema ćwiekami na Krzyżu ukrzyżowane!

BP WIERZBOWSKI 11

O, znaczne to jest objawienie, o mocy niespotykanej,
Ku chwale Chrystusa Pana...

PAPCZYŃSKI 15

...i Panny Niepokalanej.

BP WIERZBOWSKI 11

Nie daje mi spokoju – ten krzyż na niebie świetlany.

PAPCZYŃSKI 15

Cóż mógłby on znaczyć tutaj – w tej wiosce wojną znękaną?

BP WIERZBOWSKI 11

Może by tu miasto założyć – o formie niespotykanej?
Osadzić je chrześcijanami – w kształt reguły przepisanej,
Dać wójta, ławników, burmistrza i siedem klasztorów postawić...

PAPCZYŃSKI 15

Ku chwale Chrystusa Pana i Panny Niepokalanej.

BP WIERZBOWSKI 11

...Ażeby po dniach niepomysłnych powrócić moc wiary zachwianej
I ducha polskiego natchnąwszy Królestwo Polskie zbawić?

PAPCZYŃSKI 15

Ku chwale Chrystusa Pana i Panny Niepokalanej.

BP WIERZBOWSKI 11

Ku temu też rozeznanie tej sprawy umysł mój zbliża;
Że jeśliby miasto założyć – to miasto na plancie Krzyża...

BP WIERZBOWSKI 15

...I rozmierzone tak ściśle, jak tylko to potrafimy,
Iżby oblekło kształty Nowej Jerozolimy.

2. FANFARA DLA NOWEJ JEROZOLIMY

NARRATOR 14

I w ten oto sposób została założona w II poł. XVII w. przez bpa Stefana Wierzbowskiego Nowa Jerozolima – Góra Kalwaria – pielgrzymkowe miejsce przeżywania Męki Jezusa Chrystusa na Mazowszu, w którym żył i działał św. o. Stanisław Papczyński, obecnie patron naszego miasta. Pragniemy choć w części powrócić do tamtych tradycji, odtworzyć sceny, jakie miały tutaj miejsce w każdym Wielkim Poście od czasów króla Jana III Sobieskiego aż do upadku I Rzeczypospolitej.

Niegdyś Misterium trwało trzy dni. W Wielki Piątek Jezusa wyprowadzano z Więzienia i prowadzono do Ratusza Piłata, czyli dzisiejszego Kościoła na Górcie. Tu odbywała się najbardziej oryginalna scena, nieznana w innych polskich inscenizacjach misteryjnych – pacholek miejski odczytywał Dekret Piłata skazujący Jezusa na śmierć, a następnie dekret ów wpisywano do ksiąg miejskich. Ostatni odpis takiego dokumentu, z 1761 roku, dzisiaj zostanie odczytany w obecności przedstawicieli władz miasta, którzy wcielią się w postaci XVIII-wiecznych rajców z Nowej Jerozolimy.

3. FANFARA DLA RAJCÓW

Po odczytaniu wstępu rozlega się fanfara dla rajców. Wchodzą rajcy miejscy i ustawiają się na środku sceny. W tle o. Papczyński i bp Wierzbowski.

BURMISTRZ 13

My Arkadiusz Strzyżewski, z woli ludu burmistrz miasta Nowego Jeruzalem zwanego inaczej Góra, oznajmiamy, że przybył do nas sławetny Mateusz Baj, pisarz przysięgły miasta rzeczzonego Góry, i podał do oblaty Dekret, którego ogłoszony bywa corocznie przez woźnego miejskiego w Wielki Piątek na rogu kaplicy z dawna zwanej Ratuszem Piłata.

PISARZ 9

pokazując dokument zgromadzonym

Ludu nowojerozolimski, oto Dekret Piłata. Niechajże woźny miejski, Piotr Chmielewski, będzie co rychlej wołał wielkim głosem tak jak jest ów Dekret opisany:

WOŹNY 2

Słuchajcie Dekretu Jerozolimskiego Starosty Piłata przeciwko Jezusowi Nazareńskiemu wydanego:

My Pontius Piłat, z woli nieśmiertelnych bogów y wielkich Xiążąt Rzymskiego Państwa y całego Senatu Starosta w Pałacu Arcy-Rezydencyi naszej, sądziemy, potępiamy i dekretujemy na śmierć Jezusa Nazareńskiego w Galilei urodzonego jako buntownika przeciwko Zakonowi moyseszowemu y przeciwko Wielkiemu Monarsze Tyberyuszowi, Cesarzowi Rzymskiemu. Dekretujemy, abyś Ty Jezusie, zły człowiecze, byleś wyprowadzony za miasto Jerozolimskie, na miejsce Golgotha albo Kalwaryą, y tam na Krzyżu zawieszony, aże umrzesz doskonale, aby ta Rzeczpospolita Żydowska była uspokojona. Dan w Ratuszu Jerozolimskim, podczas Paschy Święta Żydowskiego, roku od Stworzenia Świata Czterytysięcznego, Dwusetnego ósmego.>>.

4. FANFARA NA DEKRET PIŁATA

Po odczytaniu wyroku następuje fanfara, woźny pokazuje pergamin tłumowi, następnie zwija pergamin i przekazuje go Burmistrzowi.

NARRATOR 14

Teraz rajcy miejscy Nowej Jerozolimy wręczają dekret skazujący Jezusa na śmierć rzymskiemu namiestnikowi, Poncjuszowi Piłatowi. Na tym też zakończy się scena historyczna, a rozpocznie właściwe Misterium.

5. FANFARA NA ZAKÓNCZENIE SCENY HISTORYCZNEJ

Burmistrz przekazuje pismo Piłatowi. Podczas przekazania pisma gra fanfara. Po fanfarze wszyscy schodzą ze sceny. FANFARA – Wejście x. Pawła i rozpoczęcie właściwego Misterium – wstęp do Misterium.

wymiana mikroportów po scenie historycznej:

Woźny - Kajfaszowi (2)
Pisarz - Sofoniaszowi (9)
Bp Wierzbowski - Piotrowi (11)
Burmistrz - Apostołowi Andrzejowi (13)
Narrator - Obedowi(14)
O. Papczyński - Oddźwiernej III (15)

6. PIEŚŃ CZEGO CHODZISZ PROCHU MARNY

Czego chodzisz prochu marny,
Czego szukasz po Kalwarii?
Prawdy. Prawdy ukrzyżowanej.
Czemu w Bożej brodzisz śmierci
Czego wypatrujesz czego? Czego?
Życia - życia Nieumarłego.
Nie zobaczysz tu nikogo.
Bóg nie żyje. Nie ma Boga.
Nie ma, nie ma nic oprócz Boga.
Nie daj Boże bym się chlubił,
Kędykolwiek kiedy z czego
Z Krzyża, z Krzyża Chrystusowego.

SCENA I
WIECZERNIK

APOSTOŁOWIE wchodzą do wieczernika, za zastawiony stół; Jezus staje pośrodku i błogosławi, rozkładając ręce, które wznosi ku niebu (ale nie czyni znaku Krzyża, byłoby to anachroniczne). Kiedy przemawia, Apostołowie stoją. Judasz jako jedyny staje po drugiej stronie stołu, do widzów raczej plecami, ale zawsze widoczny z profilu; Apostołowie siadają potem na ławach ławie, a Judasz na pojedynczym, wielkim zydlu

JEZUS 1
Bądź pochwalony, Panie i ziemi, i nieba
Za tych, których mi dałeś,
Za tych, których mi dasz,
I za śmierć Moją.

PIOTR 11
Ale Ty nie umrzesz, Panie!

JEZUS 1
Umrę – albowiem – tak trzeba.

[Jezus daje znak obiema rękami, aby Apostołowie usiedli; kiedy Apostołowie już siadają, bierze ręcznik i miednicę]

JEZUS 1
Podajcie stopy.

6a. FANFARA NA OBYMYCIE STÓP

APOSTOŁOWIE posłusznie schylają głowy i wysuwają bosc stopy, prócz Piotra. Ponieważ siedzą po przeciwległej stronie stołu – ich ławy powinny być na tyle od stołu oddalone, aby Jezus mógł przejść pomiędzy nimi a stołem; same stopy nie muszą być – zdaniem autora JK – widoczne

JEZUS zaczyna omywanie stóp od Judasza, który ma na twarzy wyraz naskoczenia, obrzydzenia, niepokoju

PIOTR 11 zrywając się, podczas gdy inni trwają, zastygli w pochyleniu
O nie, Panie,
Nigdy nie będziesz – myśl mi nóg – niedoczekanie!

JEZUS 1 patrząc na Piotra, który pod jego spojrzeniem zastyga w grymasie, stojący, ale ugięty w pozie buntowniczej
Inaczej nie przystąpisz do dziedzictwa Mego.

PIOTR 11 skłania się, pada na kolana, zastyga

Jeżeli tak – to, Panie! – obmyj mię całego!

JEZUS 1 podnosi go i sadza obok innych, potem rozkłada ręce w geście kapłańskim i patrząc przed siebie, mówi

Wystarczy stopy umyć.

Bo wy jesteście czyści – wszyscy – prócz jednego,

Tego, który – Mnie – z d r a d z i.

APOSTOŁOWIE dotąd trwający w bezruchu, usłyszawszy słowo „zdradzi”, podrywają się i spoglądają na Chrystusa. Następnie, w miarę jak zaczynają dopytywać o osobę zdrajcy, każdy z nich odzywając się lub nie – spogląda na innych i zastyga z pytaniem na ustach.

JEZUS 1

Lepiej byłoby dla niego,

Aby się nie narodził.

APOSTOŁ FILIP 4 pyta, a Apostołowie 1 - 4 wykonują gest wskazując palcem na siebie – i tak zastygają;

Czy chodzi o mnie, nieszczęsnego?

APOSTOŁ TOMASZ 12 pyta, a Apostołowie 5 – 8 dołączają do gestu poprzednio poruszonych Apostołów i zastygają

Chyba nie ja?

APOSTOŁ ANDRZEJ 13 pyta, Apostołowie 9 - 12 dołączają do gestu poprzednio poruszonych Apostołów i zastygają

Czy może ja?

JEZUS milczy i nie patrzy na nich – mamy chwilę napięcia

PIOTR 11 znowu podrywa się zza stołu, rozrywa szatę na piersi – pozostali trwają zastygli w swoich gestach

Przecież nie ja!

Nic – nigdy – wierności mojej – nie zachwieje!

JEZUS 1 do Piotra mówi, nieporuszony, patrząc przed siebie; gdy tylko zaczyna mówić, Piotr zastyga w bezruchu

Trzy razy się mnie zaprzecz, nim kogut zapieje.

PIOTR 11 powoli siada, po czym odwraca się do Jana, siedzącego obok i mówi doń ciszej

Mistrz miłuje cię! – spytaj, kto Go zdradzi, Janie!

JAN 7 siedzący najbliżej Jezusa, kłoniąc się w Jego stronę

Powiedz nam, kto Cię zdradzi, ukochany Panie?

JEZUS 1 mówi, potem – po ostatnim wyrazie – podaje Judaszowi chleb umoczony w misie

Ten – czyja ręka – obok Mejej ręki spoczywa

I ten – kto chleb – podany przeze Mnie – spożywa.

JUDASZ 16 spożywszy chleb

To – – – ja?

JEZUS 1 patrząc na Judasza

Co czynić masz, czyń bez opóźnienia.

JUDASZ wychodzi pośpiesznie

JEZUS 1 trwa chwilę nieruchomy. Po czym mówi:

Nie może być, żeby nie przyszły zgorszenia.

Lecz miłosierdzie Ojca sięga każdego istnienia.

APOSTOŁOWIE patrzają podczas te przemowy na Jezusa, nie zauważają wyjścia Judasza

JEZUS 1
Trwajcie we Mnie –

Jak latorośl, która się w winnym krzewie zakorzenia.

[podnosi w geście Podniesienia okrągły bochen chleba; Apostołowie unoszą głowy, spoglądając na krąg chleba]

Ja Jestem – Chlebem Życia – Ten Chleb to Ciało Moje.

6b. FANAFARA NA USTANOWIENIE EUCHARYSTII

[chwila ciszy; Jezus w tej króciutkiej przerwie łamie chleb na pół i podaje każdą z części jednocześnie, obiema dłońmi, dwom Apostołom siedzącym obok niego; ci łamią każdy swoją połowę na kolejne dwie połowy, podają je dalej, następni znów łamią. Kiedy to się dzieje, Jezus już podnosi kielich]

JEZUS 1 podnosząc kielich
Ja Jestem – Krwią Żywota – To wino – to Krew Moja.

JEZUS 1 z rozłożonymi rękoma – podczas gdy Apostołowie spożywają w ciszy Ciało – mówić powinien bez większej przerwy, aby wybrzmiały rymy łączące tę drugą część z tym dwuwersem („Moje – Moja / napoję – ostoja”)

Ciałem Mym Was nasycę – Krwią Moją – was napoję,
W Moim Ciele – i w Mojej Krwi – wasza ostoja.

[teraz Jezus podaje kielich Janowi; ten, upiwszy delikatnie, podaje kielich dalej – wszyscy piją po kolei, w ciszy]

Wszyscy bierzcie i jedzcie,
Wszyscy bierzcie i pijcie –
Ciałem Mym uświęcajcie się –
Krwią Moją żyjcie –
Tego
 Na wieków wiek
 Nie zapomnijcie.

Wstańcie – – – **[tu Apostołowie podrywają się]**
chodźmy.

Jezus i apostołowie gromadzą się przed Wieczernikiem.

JEZUS 1
To wam rzekłem, abyście byli jedno. Nie lękajcie się!
Ja jestem – z wami – – a teraz – – obyczajem paschalnym –
Pochwalmy Ojca hymnem triumfalnym...

wymiana mikroportów po I scenie (Wieczernik):

Apostoł Filip - Mollochowi (4)

Apostoł Tomasz - Maryi (12)

Apostoł Andrzej - Odźwiernej I (13)

Uwaga dla realizatora: zdjęcie mikroportów
apostołom musi nastąpić przy scenie Wieczernika,
A założenie następnym w kościele.

SCENA II
OGRÓJEC

PIEŚŃ APOSTOLSKA – ŚPIEWA CHÓR REDITUS

Niebieskiego świata krąg
W mocy Wszechmogących rąk
Niezwalczona Jego Moc.
Panie, ręce na nas włoż
Bo dla Twoich wiernych dusz
Dzień się schylił,

Boża rozgrodziła Dłoń
Morza Czerwonego toń
Obiecany data kraj.
Morzem Twojej Świętej Krwi
Nasze przeobrażasz dni
Obiecany dajesz Raj.

Jezus i Apostołowie wychodzą od strony Górki schodzą po schodach „na górkę” i idą ku bramie ogrodu

JEZUS 1
Idziemy do Ogrodu na nocne czuwanie.
Ośmiu z was niechaj u bram Ogrodu zostanie,
Wy chodźcie ze mną: Piotrze, Jakubie i Janie.

JAN 7
bojaźliwie
Ale czyhają na nas!

PIOTR 11
chętnie
Jakby się napatoczył niepożądany gość,
Oto mamy dwa miecze...

JEZUS **1**
przerywa ...Piotrze, dość!!!
Teraz módlcie się, ażebyście nie ulegli pokusie.

JEZUS *pozostawia Apostołów, idzie dalej, klęka, mówi, zastyga na klęczkach*
Ojcze! Oddal ode mnie ten kielich.
Ale nie moja lecz Twoja wola niech się stanie.

ANIOŁY 3, 5, 6
Z Tobą z Tobą Duszo Słowa
Bolejąca – Purpurowa
Z Tobą Duszo Chrystusowa
Lamentuje niebo ziemia,
Jak ożałobiona wdowa.

7. FANFARA ANIELSKA I

ANIOŁ podaje JEZUSOWI kielich. JEZUS wznosi kielich ku niebu, wypija i oddaje aniolowi.

JEZUS 1

powracając do trzech Apostołów – znajduje ich śpiących (inni też śpią)
Zasnęliście... modlitwa... nawet dziś... jest dla was nazbyt uciążliwa...
Wstańcie. Chodźmy. Oto mój zdrajca przybywa.

APOSTOŁOWIE zrywają się ze snu, zaskoczeni; część ucieka na widok strażników, tylko Piotr i Jan stoją na stanowisku; Jan, pochwycony przez strażników za szatę, zostawia ją w ich rękach, i ucieka za scenę, skąd obserwuje sytuację; Piotr na początek zdumiony, potem uderzy na Malchusa, po interwencji Jezusa ucieknie.

MALCHUS, STRAŻNICY, JUDASZ wchodzi

JUDASZ 16
obejmując i całując Jezusa
...Mistrzu...

JEZUS 1
...Pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?

MALCHUS 8
To On! To On! Bierście Go! Bierście Go!

PIOTR 11
krzyczy po czym zadaje cios Malchusowi-dowódcy
Do broni!

MALCHUS 8
trzyma się za głowę
Aaaa! Krew ze mnie ciecze!

JEZUS 1
wysuw się przed Piotra
[do Piotra] Piotrze! schowaj miecz. Kto walczy mieczem, ginie mieczem
[do Malchusa] A ty bądź uzdrowiony – a więcej już nie grzesz, człowiecze.

MALCHUS odchodzi skulony

OBED 14
Do arcykapłana z nim!

8. BĘBNY NA TRWOGE

APOSTOŁOWIE uciekają – JEZUS i STRAŻNICY wychodzą

wymiana mikroportów po II scenie (Ogrójec):

Malchus - Jawanowi (8)

Judasz - Nikodemowi (16)

SCENA III
WIAROŁOMSTWO PIOTRA

9. FANFARA ANIELSKA II

Komentarz aniołów w czasie gdy strażnicy prowadzą Jezusa do Kajfasza

ANIOŁY 3, 5, 6

Oto Baranek prowadzony na rzeź,
który za was wyleje swoją krew
Który weźmie na siebie wasz grzech
Który jest Tym, Który Jest.

(na scenę wbiega Piotr)

PIOTR 11

Matko! Gdzie Mistrz?

MARIA 12

Jan wszystko wie. Zapytaj Jana.

JAN 7

Widziałem, jak Go wlekli do starego Annasza,
A teraz go prowadzą przed oblicze samego Kajfasza.

PIOTR 11

Muszę tam iść.

JAN 7

Zaczekaj Piotrze, to nie pora,
Tam wejście na dziedziniec zamknięte do rana.

PIOTR 11

Nie opowiadaj. Znają w tym pałacu Jana.
Pomów z odźwiernym. Niechaj mi zaraz otworzy.

JAN 7

Co chcesz uczynić, Piotrze?

PIOTR 11

Chcę ratować Pana!

JAN 7

Teraz? O, Piotrze, Piotrze! Mądry Żyd po szkodzie!
Sam pierwszy uciekałeś w Oliwnym Ogrodzie...

PIOTR 11

Pierwszy miecza dobyłem! Pierwszy cios zadałem!
Ale Mistrz – krwi nie pragnął – więc Go usłuchałem –
Lecz teraz... pójdę, pójdę! Nikt mi się nie oprze.

JAN 7

Czy sam w to wierzysz, Piotrze?! Niech do ciebie dotrze:
Stchórzyłeś! I sam siebie okłamujesz, Piotrze!

PIOTR 11

Przecież Pan mi obiecał. Obiecał niekłamnie:
Że Kościół Swój na skale wzniesie – czyli na mnie!
Ja jestem Piotr – opoka! I na tej opoce

Stanie Kościół, którego nie pochłona ciemne moce!

JAN 7

Dobrze, chodź. Hej, odźwierna, proszę, uchyl bramy,
My do arcykapłana ważną sprawę mamy.

(na scenie)

10. PIEŚŃ PIOTRA CZ. 1

I. PYTANIE [śpiewa: Piotr]

1. Oto

zabierają Mistrza

i krzyżują;

2. Oto

ciężba pcha najłichsza

Boga w błoto;

3. Oto

śród urągowiska

Boga włoką –

4. Pokąd,

Panie mój? Dopokąd,

Panie mój, dopokąd?

II. ODPOWIEDŹ [śpiewa: niewiasta, chór powtarza]

Potąd, aż miłość, co oczyszcza,

Będzie ci od bojaźni bliższa.

wymiana mikroportów po III scenie (Piotr 1):

Jan - Annaszowi (7)

Maryja - Waleriuszowi (12)

SCENA IV
PAŁAC ARCYKAPŁANA

11. FANFARA DLA KAJFASZA

OBED 14

wchodzi z żołnierzami, wiodąc spętanego Jezusa

Mamy go, ekscelencjo.

KAJFASZ 2

Tego chciałem.

Mów, czegoś uczył, głupcze, owładnięty szalem!

JEZUS 1

W świątyni i na mieście jawnie nauczałem.

Ze Słowem moim nigdy nigdzie się nie kryłem.

Czego uczyłem? Zapytaj tych, których uczyłem.

OBED 14

mówi, po czym policzkuje Jezusa

Tak odpowiadasz arcykapłanowi, chamie?!

Masz!

JEZUS 1

Udowodnij mi, jeżeli kłamię,

A jeśli Prawdę mówię, dlaczego mnie bijesz?

MOLLOCH 4

Ekscelencjo! W ten sposób prawdy nie odkryjesz.

KAJFASZ 2

wściekły

Dobrze! Zaklinam Cię na Imię Najwyższego!

Powiedz: czyś Ty jest Mesjasz, Syn Boga Żywego?

JEZUS 1

Tyś powiedział.

ANIOŁY 3, 5, 6

I zobaczycie Syna Człowieczego

Po prawicy Boga Wszechmocnego

Pośród obłoków przybywającego.

12. FANFARA ANIELSKA III

KAJFASZ 2

rozdziera szaty

Słyszeliście? On zbluźnił! zbluźnił! zbluźnił!

KAPŁANI 2, 4, 7, 8, 9

na przemiany, nachodząc na ostatnie słowa Kajfasza

Zbluźnił! zbluźnił! zbluźnił! zbluźnił!

ANNASZ 7

Godzien jest śmierci.

JAWAN 8

Godzien jest śmierci.

SOFONIASZ 9

Godzien jest śmierci.

MOLLOCH 4

Godzien jest śmierci.

WSZYSCY 2, 4, 7, 8, 9

Śmierci! śmierci! śmierci! śmierci!

ANNASZ 7

Ale skazać może Go tylko ten goj, pogański syn.

KAJFASZ 2

Sprawiedliwie powiadasz. Do Piłata z nim!

WSZYSCY POZOSTALI 2, 4, 7, 8, 9

na przemiany

Do Piłata! do Piłata! do Piłata z nim!

13. BĘBNY NA TRWOGĘ

wymiana mikroportów po IV scenie (Sanhedryn):

Anioł III - Longinowi (3)

Anioł I - Piłatowi (5)

Anioł II - Klaudii (6)

SCENA V
ŚW. PIOTR

14. ODGŁOSY PALĄCEGO SIĘ OGNISKA

ODŹWIERNIA I 13

Hej, ty tam! Ty tam, co przy ogniu siedzisz!
Co się kryjesz?! Ty też z Nim byłeś! Ty!

PIOTR 11

Kobietko, bredzisz.

ODŹWIERNIA II 10

Ma galilejski akcent. Zaraz rozpoznałam.
To jeden z nich.

PIOTR 11

Ludzie! Nigdy żadnego Jezusa nie znałem.

ODŹWIERNIA III 15

Tak, tak, na pewno był z Nim, ja widziałam.

PIOTR 11

Nie! Nie! Nie! Ludzie, litości!
Nie znam go! Przysięgam na wszystkie świętości!
Nie znałem, nie widziałem, nigdy z Nim nie byłem,
Zostawcie mnie w spokoju, ja nic nie zrobiłem!

15. PIANIE KOGUTA

JEZUS [PRZECHODZI]

PIOTR 11

[DO SIEBIE]

O, Jezusie! trzy razy, trzy razy zdradziłem.
Czy wybaczysz mi, Panie? Czy wybaczysz? Czy Ty mi wybaczysz, Panie?!
Patrzysz i milczysz... miej nad wiarołomcą zmiłowanie!...

16. PIEŚŃ PIOTRA CZ. 2

III. PYTANIE [śpiewa: niewiasta]

1. Oto

Miłość patrzy z bliska,
wyczekuje;

2. Oto

pośród pośmiewiska
zapytuje

3. O to,

czemu nie pojmujesz
aż dopotąd?

[śpiewa: Jezus]

4. O to,

czy Ty Mnie miłujesz?
O to, tylko o to!

III. ODPOWIEDŹ [śpiewa: Piotr, chór powtarza]

Panie, Ty wiesz że Cię miłuję,
Że błagam Ciebie tylko o to.

(pochód z Jezusem przechodzi dalej do pałacu Piłata)

wymiana mikroportów po V scenie (Piotr 2):

Odźwierna II - Putowi (10)
Piotr - Chanaanowi (11)
Odźwierna I - Herodowi (13)
Odźwierna III - Józefowi z Arymatei (15)

SCENA VI A
ROZPRAWA

17. FANFARA NA WPROWADZENIE JEZUSA

TŁUM

[KRZYCZY PO DOJŚCIU POD BRAMĘ]

Dawajcie namiestnika! Wielkie sądy Boże!
Sprawa wagi państwowej - - - on drzemie w komorze.
Prowadzimy zbrodniarza - - - on zalega łoże.
Dawać prokuratora! - - - Wielkie sądy Boże!
Sprawa wagi państwowej! Tu idzie na noże!
Prowadzimy zbrodniarza! Gorze! Gorze! Gorze!

WALERIUSZ 12

Prokuratorze! Obudź się, Prokuratorze!

PIŁAT 5

Za jakie grzechy... Człowiek się wyspać nie może?
Kogo diabli nadali o tak wczesnej porze?

WALERIUSZ 12

Wasza dostojność, tłum pod pałacem, na dworze.

PIŁAT 5

A kto tam?...

WALERIUSZ 12

...jacyś Żydzi podbechtani...

TŁUM

Dawajcie namiestnika! Piłat! Gadaj z nami!

PIŁAT 5

...Motłoch?...

WALERIUSZ 12

...Tak, motłoch - ale na czele - kapłani.

PIŁAT 5

Powiedz, niech jutro przyjdą.

TŁUM

Wyjdź do nas, namiestniku! My twoi poddani!

WALERIUSZ 12

Nazbyt są zdesperowani.
Kończą w bramy. Wiodą jakiegoś człowieka
Związanego, z którego krew i pot ocieka...

PIŁAT 5

Odprowadź ich, powiedz, niechaj ta sprawa poczeka.
Daj mi spokój.

WALERIUSZ WYCHODZI NA ZEWNĄTRZ PAŁACU - NA JEGO WIDOK TŁUM ZACZYNA KRZYCZEĆ

TŁUM

To nie Piłat! Dlaczego prokurator zwleka?
Prokuratorze! Podtrzymaj lud w jego nadziei!

WALERIUSZ 12

Zacni Obywatele Judei!
Uciszcze się! I powiadajcie po kolei!
Skąd ten rozruch? I jakie są wasze zamiary?

MOLLOCH 4

Żądamy Sądu!

SOFONIASZ 9

Żądamy Krwi!

ANNASZ 7

Żądamy Kary!

TŁUM

Na śmierć! Na śmierć! Ukrzyżuj Go! No, dalej, stary!

WALERIUSZ 12

Teraz pan prokurator śpi. Teraz nie pora.

KAJFASZ 2

Sprawa wagi państwowej. Zbudź prokuratora!

TŁUM

Zbudź go! Zbudź! Niech gada z nami!

WALERIUSZ 12

Wasza dostojność...

PIŁAT 5

Słyszę. Istotnie są zdesperowani.

Wpuść ich.

WALERIUSZ 12

Wejdźcie proszę, dostojni kapłani.

KAJFASZ 2

O – nie! Niech prokurator sam stanie przed nami.

WALERIUSZ 12

Czy dobrze słyszę?

MOLLOCH 4

Zrozum, proszę, naszych ludzi -
Jutro jest święto Paschy – kto w pogańskim domu się ubrudzi,
Będzie musiał oczyszczać się – z wielkim kłopotem...

WALERIUSZ 12

Przecież mówiłem, zacni ludzie, przyjdźcie potem!

TŁUM

Teraz! Zaraz!

WALERIUSZ 12

Czy słyszysz, wasza dostojność?

PIŁAT 5

Tak. Słyszę.

Co zrobić. Wyjdę do nich i sam ich uciszę.
[WYCHODZI DO ŻYDÓW, WALERIUSZ SCHODZI NA POKOJE]
Salve!

TŁUM

To prokurator! To prokurator!
Ciszej, ciszej!

FARYZEUSZE I KAPŁANI 2, 4, 7, 8, 9
Szalom!

PIŁAT 5
A kogóż widzą moje oczy!
Dostojny Kajfasz! A obok zacny Annasz kroczy!
Lecz czemuż was otacza to pospólstwa morze?

TŁUM [Z OBURZENIEM]

Co? pospólstwo? Ty rzymski potworze!

KAJFASZ 2
To Lud Żydowski przyszedł prosić cię, prokuratorze,
O sprawiedliwość, której nikt mu odmówić nie może!

PIŁAT 5
A to ten Człowiek, co wam kłopotu przyczynił?...
Związany, zmordowany – o coś go, ludu, obwinił?
O, drogi Kajfaszu, cóż On wam uczynił?

MOLLOCH 4
Nie stałby tu przed tobą, gdyby nie zawinił!
To zbrodniarz!

PIŁAT 5
Pytam więc: cóż On uczynił?

KAJFASZ 2
Oszust za żydowskiego króla się podaje,
Błędną naukę sącząc w bezrobotne zgraje
Buntuje ludzi, brednie niestworzone baje,
Ponoć zna Pismo, ale z niepiśmiennymi przestaje;
A chodząc wzdłuż i wszerz przez izraelskie kraje
Podobno cuda czyni – lecz raczej udaje;
A co gorsza, niejeden z nas już się do niego przyznaje,

TŁUM

Tak! Tak! Tak! Dobrze ten Kajfasz zeznaje!

I nawet głośno Jego naukę wyznaje,
Albo też cichym jego uczniem pozostaje...
Tak mówią szpiedzy, o tym Lud świadectwo daje.

PIŁAT 5
Co? I to wszystko? O, Kajfaszu! Czy ja śnię, czy mi się zdaje?
Co mi do tego? Obce mi wasze zwyczaje,
Nie mówi o nich żadna cesarska ustawa;
Zrozumcie, Żydzi! To nie moja sprawa.
Wy sami Go osądźcie... według żydowskiego prawa.

KAJFASZ 2
Ale nam Prawo – skazać na śmierć – nie pozwala.

PIŁAT 5

[GORZKO ŚMIE]ĄC SIĘ]

Ach, rozumiem... żądza mordy was rozpala!

Dobrze... Wprowadzić więźnia. Podejdź tu. Mów, żebym wiedział.

Czy Ty jesteś królem żydowskim?

JEZUS 1

Tyś powiedział.

Ja Jestem.

TŁUM

Oszust! Nawiedzony!

PIŁAT 5

Dziwnie mówisz... lecz... chyba nie jesteś szalony...

Ale, mój królu, czemu nie nosisz korony?

Czemuś służbą i wojskiem nie jest otoczony?

JEZUS 1

Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi bili by się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd, albowiem Ja się na to narodziłem, ażeby dać świadectwo prawdzie.

PIŁAT 5

Cóż to jest prawda? I za co Ciebie ten tłum nienawidzi?

Milczysz? Wszystko to dziwne. Posłuchajcie, Żydzi!

Przywlekliście Człowieka Tego bez przyczyny

Ja w Tym Człowieku nie znajduję żadnej winy!

ANNASZ 7

Prokuratorze! O winach Jego każdy ci opowie.

Są oczywiste...

PIŁAT 5

...Mam wątpliwość...

KAJFASZ 2

...Są świadkowie...

PIŁAT 5

...Więc ich przedstaw. Lecz szybko, bo już mnie to nuży.

KAJFASZ 2

Oto świadek.

SOFONIASZ 9

Prokuratorze! Człowiek ten publicznie wróży,

Że świątynię jerozolimską swymi dłońmi zburzy...

TŁUM

Dobrze! Tak każdy powtórzy!

Każdy powtórzy!

KAJFASZ 2

I drugi świadek...

MOLLOCH 4

Nie! Nie! Inaczej brzmiała ta przemowa,

Nie że zburzy, lecz że ją zbuduje od nowa!

TŁUM 13 & 14

Święte słowa! Święte Słowa!

KAJFASZ 2

I trzeci...

CHANAAN 11

On zakazywał płacić podatku Rzymowi...

TŁUM

Dobrze mówi! Dobrze mówi!

KAJFASZ 2

I czwarty...

PUT 10

...Nieprawda! Właśnie kazał oddawać co cesarskie – cesarzowi.

TŁUM

Sprawiedliwy Żydowin.

PIŁAT 5

Słuchajcie, Żydzi! Nie dość tego, że o świcie
Gwałtem mnie, urzędnika rzymskiego, budzicie,
To jeszcze was zaprzęta jakaś ciemna mrzonka!
Ci fałszywi świadkowie... ta wstrętna nagonka...
Dość tego...

[*WCHODZI WALERIUSZ*]

WALERIUSZ 12

Wasza dostojność!

PIŁAT 5

Cóż tam?

WALERIUSZ 12

Wasza dostojna małżonka,

Szlachetna Klaudia, zafrasowana ogromnie
Pragnie cię widzieć.

PIŁAT 5

Proś ją, żeby przyszła do mnie.

KLAUDIA WCHODZI

TŁUM

A ta tu po co? Czego się włóczy nieskromnie!

PIŁAT 5

Witaj, pani. Czemu drżysz? Czemuś tak jakby... mdlejąca?
Powiedz mi szczerze, cóż twą spokojność zamąca?

KLAUDIA 6

O Panie mój małżonku! Rzecz niepokojąca!

18. PIEŚŃ KLAUDII – WSTAWIENNICTWO

posłuchaj mężu mojego słowa
słowo me zważ
oto zaprawdę z Prawdą zobaczysz się
twarzą w twarz
strzeż się Prawda nadchodzi
widziałam we śnie chóry niebieskie

Niebieski Tron
na nim Sędziego Sprawiedliwego
a to był On
strzeż się Prawda nadchodzi
oczy łaskawe obrócił na mnie
Łagodny Król
ból jego cichy niezawiniony
zadał mi ból
strzeż się Prawda nadchodzi
nie pozwól Prawdy szarpać boleśnie
gdy prawdę wiesz
zaprawdę dosyć cierpiałam we śnie
fałszu się strzeż
strzeż się Prawda nadchodzi

KONIEC PIEŚŃ KLAUDII

PIŁAT 5

Idź już, małżonko – idź już – a ja tego dopnę,
Żeby się nie ziściły twoje sny okropne.

KLAUDIA 6

[Z PRETENSJA]

Myślisz o własnym świętym spokoju? – Czy o Niewinnej Osobie?

TŁUM

Kpiny! Co? Kobiety ma słuchać? Dobre sobie!

PIŁAT 5

Żono, nadszedł czas, byśmy myśleli o sobie.
Kobieta niech się w męskie czynności nie miesza!
Widzisz, jak rozdrażniła się żydowska rzesza?

TŁUM

Patrzcie, a co to za kura na grzędzie.

Idź już.

[KLAUDIA WYCHODZI – PIŁAT DO WALERIUSZA]

A ty im powiedz, że do Heroda odesłany będzie.

WALERIUSZ 12

[WYCHODZĄC DO ŻYDÓW]

Silentium, Żydzi! Pan Prokurator zarządził,
Żeby Żyd – Żyda za żydowskie sprawki sądził.
Macie króla! Gdy od Jezusa spotkała was szkoda,
To odsyłamy was z Jezusem do Heroda.

TŁUM

Do Heroda! Do Heroda!

JEZUS ODPROWADZONY PRZEZ LONGINUSA I 2 LEGIONISTÓW – ZA NIMI IDĄ KAPŁANI I TŁUM W
POCHODZIE – POZOSTALI LEGIONIŚCI ĆWICZĄ MUSZTRĘ PRZED PAŁACEM PIŁATA, ABY
ZAMARKOWAĆ ZMIANĘ DEKORACJI

18a - BĘBNY NA TRWOGE + MUSZTRA

18b - DWÓR HERODA

SCENA VI B

JEZUS PRZED HERODEM

TŁUM IDZIE ZA JEZUSEM – NA CZELE POCHODU LONGINUS – TERAZ SŁYCHAĆ ODGŁOS WESOŁEJ ZABAWY – NA TYM TŁE ECHO KOŁATANIA W BRAMĘ – W ODPOWIEDZI ODZYWA SIĘ ZDENERWOWANY HEROD

TŁUM [krzyczy]
Gdzie jest Herod? Gdzie jest Herod?!

HEROD 13
[Z KIELICHEM, PODCHMIELONY]
A co tam znowu? Diabli nadali świrusa.

OBED 14
Wasza wysokość – Piłat przysła Jezusa.

LONGINUS 3 [uwaga dla realizatora od tej sceny Longinus powinien mieć włączony mikroport przez cały czas]
[W GEŚCIE RZYMSKIEGO POZDROWIENIA]
Królowi Herodowi – Piłat – Pozdrowienie.

LEGIONIŚCI WPROWADZAJĄ JEZUSA

HEROD 13
[PRZEŚMIEWCZO]
O! Jezus! – proszę, proszę – witam uniżenie.
Kim jesteś?

JEZUS MILCZY – PATRZY W ZIEMIĘ – MOŻE BYĆ CHWILA CISZY, HEROD PATRZY NA JEZUSA – SCENA WTEDY ZAMIERA

MOLLOCH 4
To bluźnierca.

HEROD 13
Milczysz? Mów – koniec Twój bliski.

SOFONIASZ 9
To buntownik.

HEROD 13
[PRZEŚMIEWCZO]
Na buntownika jakoś mało towarzyski.
Proszę cię bardzo, buntowniku, czymś mnie zszokuj,
Dokonaj cudu, albo mi coś – – – wyprorokuj?

JEZUS MILCZY – PATRZY W ZIEMIĘ – MOŻE BYĆ CHWILA CISZY, HEROD PATRZY NA JEZUSA – SCENA WTEDY ZAMIERA

HEROD 13
[PRZEŚMIEWCZO]
A może jesteś Królem? Albo Bogiem?

JEZUS MILCZY – ALE PODNOSI TWARZ I PATRZY NA HERODA.

HEROD POD WPŁYWEM WZROKU GWAŁTOWNIE SIĘ ODWRACA, ODSKAKUJE JAKBY PRZERAŻONY. USIŁUJE POPIĆ Z KIELICHA, KTÓRY TRZYMAŁ DOTĄD W DŁONI, ALE PLUJE WINEM I CISKA GO NA ZIEMIĘ.

JEZUS NADAŁ MILCZY – MOŻE BYĆ CHWILA CISZY, – SCENA ZAMIERA

HEROD 13

Daj mi spokój!

DAJE POLICZEK JEZUSOWI, OTRZĄSA SIĘ.

Nudzi mnie to. Z powrotem odeślijcie tego szuję.
Podziękujcie – i niech Go sobie Piłat ukrzyżuje.

KAPŁANI, LONGINUS, LEGIONIŚCI ODPROWADZAJĄ JEZUSA

HEROD 13

[DO SIEBIE]

A w sumie Piłat, chociaż goj, facet niczego.
Tylko jako Rzymianin ma za duże *ego*.

LEGIONIŚCI ĆWICZĄ MUSZTRĘ PRZED PAŁACEM HERODA, ABY ZAMARKOWAĆ ZMIANĘ DEKORACJI
NA PAŁAC PIŁATA

18c - BĘBNI NA TRWOGĘ + Duszo Chrystusowa

SCENA VI C

**JEZUS PO RAZ DRUGI PRZED PIŁATEM.
NAIGRAWANIE, BICZOWANIE, UWOLNIENIE BARABASZA, WYDANIE WYROKU**

LONGINUS 3

[DO PIŁATA]

Prokuratorze! Herod za Jezusa podziękował,
Odsyła i zezwala, byś go ukrzyżował.

PIŁAT 5

[DO SIEBIE]

No! Pierwszy raz się ten królik jak człowiek zachował –

[DO WALERIUSZA]

A ty ogłoś, że pragnę wygłosić orędzie.

WALERIUSZ 12

Ludu Żydowski! Prokurator rzymski mówić będzie!

TŁUM

Na co czekasz?! Jezusa zabić w pierwszym rzędzie!

19. FANFARA PIŁATA

PIŁAT 5

Słuchajcie, Żydzi! Dobrze wiem, że w waszym kraju

W dniu Paschy – władca, wedle dawnego zwyczaju

Jednego ze skazańców na wolność wypuszcza;

Tego, którego wskaże zgromadzona tłuszcza.

Dziś mogę ułaskawić w imieniu cesarza

Jednego z dwu.

[LONGIN PRZYPROWADZA BARABASZA]

Więc albo tego tu zbrodniarza,

Barabasza, któremu za zabójstwo – śmierć zagraża...

TŁUM

O!!!! Niewinny! Niech prokurator uważa!

Lub Jezusa – którego wasi kapłani poważni

Chcą uśmiercić, bo Jego Nauka ich drażni,

Nadto sam siebie królem żydowskim ogłasza.

Pytam was zatem – Żydzi – jaka wola wasza?

Którego mam wypuścić? Mówcie!

TŁUM

Barabasza! Barabasza! Barabasza!

PIŁAT 5

Dość! Niech będzie. Zechcę się do waszej woli zastosować.

[DAJE ZNAK LONGINOWI, ŻEBY KAZAŁ ŻOŁNIERZOM UWOLNIĆ BARABASZA]

LONGIN 3

Uwolnić więźnia.

[LONGIN ZWRACA SIĘ DO LEGIONISTY STOJĄCEGO PRZY BARABASZU ABY TEN GO UWOLNIŁ. BARABASZ RADOŚNIE SCHODZI DO TŁUMU]

TŁUM [RADOŚNIE WITA BARABASZA]

Hura! Niech żyje! Barabaszu, prowadź!

PIŁAT 5

Lecz w takim razie – co z Jezusem zrobić?

TŁUM

Ukrzyżować! Ukrzyżować! Ukrzyżować!

PIŁAT 5

Silentium! Żydzi! Nie można śmiercią szafować dowolnie.

I tak już słucham waszych głosów zbyt powolnie...

Rozkażę Go wychłostać, a potem uwolnię.

TŁUM

[OKRZYKI ZAWODU I PROTESTU]

Prokuratorze! Rządzisz nieudolnie!

Nie! Nie! Na Krzyż! Na Krzyż tego Człowieka!

PIŁAT 5

Wyprowadzić! Wykonać!

LONGINUS 3

Brać Go... wasza dostojność niechaj dwie chwile poczeka,

A w Tym Człowieku nikt nie rozpozna Człowieka.

ŻOŁNIERZE [ŚMIE]JĄC SIĘ, WYPYCHAJĄ JEZUSA ZA SCENĘ

TŁUM

[ŚMIE]JE SIĘ, A POTEM KRZYCZĄC ZACZYNA NAPIERAĆ NA SCHODY]

Pokażcie Go! Pokażcie!

LEGIONISCI PACYFIKUJĄ TŁUM I PRZEGANIAJĄ GO NA WŁAŚCIWE MU MIEJSCE

WALERIUSZ 12

[UCISZA MOTŁOCH, ZWRACA SIĘ DO KAPŁANÓW I TŁUMU]

Chcicie widzieć jak Jezus żegna się ze zdrowiem?

Co?

TŁUM

Chcemy! Chcemy!

WALERIUSZ 12

To bądźcie cicho, a ja wam opowiem.

Wiecie, co teraz będzie? Żołnierze Jezusa otoczą,

Zwloką Zeń szaty, do kamiennego słupa Go przytroczą

A potem każdy żołnierz pochwyci bicz taki,

Który w każdym postronku ma żelazne haki;

I zaczną szarpać Ciało – porządnie, powoli,

Żeby widzieć i słyszeć, jak Jezusa boli,

Tak długo, aż uczynią z Jezusa strzęp krwawy,

A jak już się nasycą, wtedy dla zabawy,

Narzucą na ramiona Jego płaszcz czerwony,

Na Głowę wcisną diadem z ciernia upleciony

I aż w głęb mózgu ciernie docisną – do bólu.

I policzkować będą, pluć i klękać, krzycząc: „prorokuj nam, żydowski królu”.

MOLLOCH 4

Rzymianinie, zamilcz. Jesteśmy ludzie na poziomie;

Mamy czyste, ani błotem, ani krwią nieskalane dłonie;

Zresztą nie mówi się o takich rzeczach na salonie.

ROZPOCZĘCIE ODGŁOSU BICZOWANIA

20. ODGŁOSY BICZOWANIA

PIŁAT 5

Udajecie niewinnych, a mordować chcecie.
Macie czyste dłonie, bo ludem się wysługujecie!

JÓZEF Z ARYMATEI 15

[ZWRACA SIĘ DO FARYZEUSZY I KAPŁANÓW]

Nie cały lud tak myśli. Lud się wam sprzeciwi,
Są bowiem w Izraelu ludzie sprawiedliwi.

NIKODEM 16

Ludu, nie słyszysz? Oto twój grzech. Oto twój ból. Oto Twój zgon
Zdejmuje z barków twych i na swe barki bierze On,
On – On! którego Ciało zamiast twego kat bezcześci.
On – Syn Człowieczy. On – Sługa Jahwe – Mąż Boleści.
Wylewa świętą krew na brudnym piasku.
Ciało Jego bez chwały. Oblicze Jego bez blasku.
A męka Jego wstrętna. Was Jego los nie wzruszy.
Bo jest jak drzewo, wzrosłe na ugorze waszej duszy.
Jak trędowaty, co przez wzgardę, wstyd i śmiechy
Samotnie i boleśnie, bez najmniejszej pociechy,
W ranach swoich niesie wszystkie twoje grzechy.

WALERIUSZ ZNUDZONY KRĘCI GŁOWĄ ODWRACA SIĘ DO ŻYDÓW, KŁANIA SIĘ PIŁATOWI I WRACA NA SWOJE MIEJSCE - SŁYCHAĆ ODGŁOSY BICZOWANIA

PIŁAT 5

To wszystko nazbyt długo trwa! Na samego Apollina!
Centurionie, przerwij kaźń, bo mnie to drażnić zaczyna!

ŚMIECHY ŻOŁDAKÓW – LONGIN KŁANIA SIĘ PIŁATOWI I WYCHODZI ZA SCENĘ ABY POWSTRZYMAĆ KAT.ÓW – PO CHWILI KONIEC ODGŁOSÓW BICZOWANIA

LONGINUS 3

[ZZA SCENY]

Dosyć! Wystarczy! Dosyć, wy tępi żołdacy!
Nazbyt zapamiętali w tej rzeźniczej pracy!
Rozkaz był ubiczować – nie życia pozbawić!
Dalej, prędko, Jezusa na nogi postawić!

ŻOŁNIERZ WYCHODZI CAŁY WE KRWI OBRYZGANY I PRZEKAZUJE ZAKRAWAIONY BICZ WALERIUSZOWI. WALERIUSZ WYCHODZI NA PRZÓD DO LUDU I POKAZUJE IM BICZ.

TŁUM WYDAJE OKRZYK ZDZIWIENIA : ooo!

*LONGIN Z LEGIONISTĄ PRZYPROWADZAJĄ JEZUSA PRZED PIŁATĄ.
JEZUS – WCHODZI W PŁASZCZU PURPUROWYM I W KORONIE CIERNIOWEJ
TŁUM BUCZY PRZECIĄGLE NA WIDOK JEZUSA*

PIŁAT 5

Oto człowiek. Nie. To strzęp człowieka.
Niech się wasze sumienie żałobą powleka
Jeżeli na ten widok nie drgnie wam powieka,
Łza nie spłynie... Ty patrzysz, ludu... a czy drżysz?

TŁUM

Precz z nim!

PIŁAT 5

Pytam, dlaczego, dlaczego, ludu, drwisz?
Ten Człowiek jest niewinny. Mówię, Ludu – zatem słysz:
Nie-win-ny! Pytam, co mam z Nim zrobić?

TŁUM

Na Krzyż! Na Krzyż! Na Krzyż!

*TŁUM PRZYPUSZCZA SZTURM NA BRAMĘ – KTOŚ RZUCA STYROPIANOWYMI KAMIENIAMI W
LEGIONISTÓW – LEGIONIŚCI PACYFIKUJĄ TŁUM I PRZEGANIAJĄ GO NA WŁAŚCIWE MU MIEJSCE*

PIŁAT 5

[ZDENERWOWANY]

Zatem, uparci Żydzi, jeszcze raz powiadam:
Ukrzyżujcie go sami wedle swego prawa.

ANNASZ 7

Ale on umrzeć musi! I, jak Bóg na niebie,
Ta kara zatwierdzona zostanie przez ciebie.

PIŁAT 5

Ale dlaczego kara ma być aż tak sroga?

KAJFASZ 2

Słuchaj, Prokuratorze. On mówił, że jest Synem Boga.

PIŁAT 5

[Z NERWOWYM TIKIEM – COFA SIĘ O KROK]

Co? Że co? Synem Boga?

KAJFASZ 2

[KPIĄCO]

Co? Strach ci Bożego Imienia?

PIŁAT 5

Ależ, to sytuację zupełnie odменя.

Dać tu tego Człowieka. Powiedz – Czyś Ty Jest Syn Boży?

JEZUS MILCZY

PIŁAT 5

Milczysz? Mów! Czyż Cię Męka nie dość trwoży?
Mów! Mam władzę skazać Cię na śmierć i tortury!

JEZUS 1

Nie miałbyś żadnej władzy, gdybyś jej nie dostał z góry.
Dlatego więcej winien jest ten, co mnie wydał.

PIŁAT 5

A to mi niepokoju przydał...

Słuchajcie, Żydzi! Czemuż chcecie zabić tego Żyda?
Jeżeli On jest waszym królem obwołany?

TŁUM

Nie! To nie nasz król!

SOFONIASZ 9

Poza Cezarem króla innego nie mamy!
Prokuratorze! Widzisz – On – za króla żydowskiego się uważa;
A my nie znamy innego króla prócz cesarza –

TŁUM

Tak jest! Ave Caesar! Tak jest! Ave Caesar!

KAJFASZ 2

Jak Go nie ukrzyżujesz, już ktoś się postara
By się rozeszło, że jesteś wrogiem Cezara!

PIŁAT 5

[CICHO DO WALERIUSZA]

Patrz jaki bezczelny!

[DO KAPŁANÓW]

Wam od wielkiej polityki wara...

KAJFASZ 2

My mamy długie ręce. Nasi bracia w Rzymie
Potrafią Cezarowi szepnąć twoje imię,
Pochwalić, albo... Bądźmy z sobą szczerzy.
Nam, Piłacie, naprawdę niezwykle zależy...

PIŁAT 5

Co za bezczelność! Ale... jeśli wam zależy...

KAJFASZ 2

Zależy.

PIŁAT 5

To... jeżeli tak... więc... wydam Go Męce.
Lecz ja tej krwi niewinien. Ja – umywam ręce.
Wy za to – uważajcie – bo ja was nie straszę,
Lecz przestrzegam: Krew Jego spadnie dziś na głowy wasze.

SOFONIASZ 9

[WSZEM I WOBEC, GŁOŚNO]

Krew Jego na nas i na syny nasze!

TŁUM

Krew Jego na nas i na syny nasze!

Krew Jego na nas i na syny nasze!

WCHODZĄ DWIE SŁUŻĄCE RZYMSKIE, JEDNA Z MISĄ, DRUGA Z DZBANKIEM Z WODĄ I ŚCIERKĄ

PIŁAT 5

[GŁOŚNO, MYJĄC RĘCE]

Umywam ręce. Nie jestem winien krwi Tego sprawiedliwego!

TŁUM

Jakiego sprawiedliwego? To oszust!

KLAUDIA 6

[WPADA Z BOKU, DOPADA DO PIŁATA]

Ach, mój małżonku? Dlaczego, dlaczego?

Przecież zapewniałeś mnie, że Go ocalisz!

TŁUM

Patrzcie! Znowu tu przyszła!

PIŁAT 5

Cicho najdroższa... cicho... niesłusznie się żalisz,
Ja... przede wszystkim miałem nasz spokój na celu –
Patrz... to jest obcy człowiek... to Żyd, jeden z wielu...

KAJFASZ 2

Słusznie tłumaczysz swojej żonie, przyjacielu –

Lepiej żeby Ten Człowiek zginął – dla dobra narodu,
Niż żeby naród cierpieć miał z Jego powodu.

PIŁAT

[DO KLAUDII]

Właśnie! Widzisz: co chwila jawią się nowi Mesjasze –
Jeden mniej, jeden więcej – dlaczego miałby zniszczyć szczęście nasze?

MOLLOCH

Ach tak? Więc pan prokurator się wstydzi?
Jakkolwiek było – na śmierć skazałeś Go ty – a nie Żydzi.
Ty kazałeś Go chłostać – w twoim był dozorze,
Tej prawdy żaden badacz odmienić nie może.

TŁUM

Tak, tak! Zgadza się! Wielkie sądy Boże!

PIŁAT

5

Precz stąd!

MOLLOCH

4

[ŚMIEJE SIE – WRAZ Z INNYMI]

Dziękujemy ci, prokuratorze.

FARYZEUSZE I KAPŁANI ZACZYNAJĄ SCHODZIĆ ZE SCENY

PIŁAT

5

Ale, ale, co mówię... Jeszcze zaczekajcie,
Spiszemy wyrok... Postójcie tu i posłuchajcie –
Centurionie! na Krzyżu Jego taki napis dajcie
„To Jezus Nazareński, król Żydowski”.

TŁUM

Nie! Nie! To nieprawda!

ANNASZ

7

Raczej

Że On mówił, że Królem Jest! Nakaz napisać inaczej!
Nie żartuj z nas przed twoim wielkim trybunałem,
Popraw ten napis!...

PIŁAT

5

Com napisał – napisałem.

Wiem co sądzić o Jego zasługach i winie.
Napis zróbcie po grecku, po hebrajsku i łacinie.
Wykonać. Żegnam! – niech was Hades pochłonie!

WALERIUSZ

12

Wyprowadzić skazańców! Migiem, Centurionie!

[DO JEZUSA]

No, Jezusie, do pracy; bieraj Krzyż w Twe dłonie,
Bo bicz będzie w robocie! I wy też, obaj nicponie,
Dziś pospołu umrzecie! A ty, Centurionie
Idź na plac i przetłumacz tej durnej gawiedzi,
Niechajże się na drodze co nieco rozrzedzi,
Bo każę bić.

LONGINUS

3

Ruszamy! Przejście, przejście!

TŁUM

Patrzcie! Prowadzą Go! Śmierć oszustowi!

20a. PIEŚŃ PRZEJŚCIA - LUDU MÓJ LUDU...

wymiana mikroportów po VI scenie (Piłat):

Piłat - Szymonowi (5)

Klaudia - Weronice (6)

Annasz - Janowi (7)

Waleriusz - Maryi (12)

Herod - Marii Kleofasowej (13)

Obed - Marii Magdalenie (14)

Józef z Arymatei - Marii Salome (15)

Nikodem - Marii Jakubowej (16)

Uwaga dla realizatora – Maryja powinna dostać mikroport jako pierwsza!

SCENA VII
SPOTKANIE Z MATKĄ

KAJFASZ 2

(Jezus już na schodach)

No, ruszaj, Jezu, ruszaj, skąd ta słabość wielka?
Synowi Boga nie ciąży chyba jedna belka?

MOLLOCH 4

No, Jezus! Tyś się trzydzieści trzy lat marnotrawił
Ale przyszedł czas, żebyś nas troszkę zabawił.

MARIA 12

Synu!

JEZUS 1

Matko!

- pauza -

Wybacz to Matko. Wybacz Mękę Twego Jedynaka,
Wybacz, że przypominam teraz nagiego, krwawego robaka,
Którego deptają podłóż ludu i wżgarda żołdaka -

MARIA 12

Ja wiem, że tak być musi. Że Wola Boża i Twoja Wola jest taka.
Ale i tak płaczę wraz z Tobą, tu, krwawymi łzami.

JEZUS 1

Błogosławiona jesteś między niewiastami.

21. PIEŚŃ MARYI – LAMENT SERCA

płaczę za Tobą i po Tobie płaczę
i zapisuję mą trwogę na głębi serca Mego
wiem, że Cię Zmartwychwstałego zobaczę
ale nie płakać nie mogę Syneczka Jedyne
wyrwali Ciebie ode mnie siepacze
nikt Ciebie wyrwać nie zdoła tam z głębi serca Mego
wiem że za Tobą za dolinę ciemną
przejdą tysiąców tysiące do głębi serca Mego

KAJFASZ 2

Precz z tą Kobieta – na bok, na bok! Mówię przecie!

MARIA 12

O panowie żołnierze! Pozwólcie iść za Synem samotnej Kobiecie.

LONGIN 3

Za Skazańcem? Nie ma co, ładnie wychowałaś swoje Dziecię.

KAPŁANI & FARYZEUSZE & KUPCY RECHOCZA

JAN 7

Proszę, proszę was, proszę, to jest tak niewiele!

LONGINUS 3

Precz, precz! Precz, powiadam, bo Cię batem zdzielę.

SCENA VIII
UPADEK I CYRENEJCZYK

MOLLOCH 4

No, patrzcie... jakże on się chwieje.
Może Mu wiatr zbyt tego wieje?

PUT 10

Jeszcze nam zdechnie i cześć.

LONGINUS 3

Jeśli tak dalej pójdzie, to każę Go nieść.

KAJFASZ 2

Podeprzyj go od lewej, znowu się zatacza.
Chyba to twemu honorowi nie uwłacza?

MOLLOCH 4

Służba nie družba. Lej go batem, no!

SOFONIASZ 9

Ha, teraz Jezusie różnie Ci się szło!

JEZUS UPADA

KAJFASZ 2

Stójcie! Upadł!

LONGINUS 3

Mówiłem, że upadnie. Wstawaj, no, no! Nie czas na rzewne sceny.
Hej, ty tam! Co się gapisz?

CYRENEJCZYK 5

Ja?

LONGINUS 3

Tak, ty. Jak się zwiesz?

CYRENEJCZYK 5

Szymon z Cyreny.

LONGINUS 3

Chodź tu! No, chodź tu! Trzeci raz nie będę powtarzał.

CYRENEJCZYK 5

Wracam z pola do domu.

LONGINUS 3

Poniesiesz Krzyż Tego zbrodniarza.

CYRENEJCZYK 5

Co ja wam uczyniłem? Ja jestem niewinny.

LONGINUS 3

[ZE ZŁOŚLIWOŚCIĄ]

Co, niewinny? Niewinny?! Tu każdy jest winny!
Powiadam, bierz tę belkę. Dalej! Bądź uczynny.

CYRENEJCZYK 5

Ja Go nie znam, niech Mu pomoże kto inny.

LONGINUS 3

Ty wstrętny Żydzie! Bierz tę belkę! Patrz, jaki niezwinnny...

Ruszamy dalej!

21a. PIEŚŃ PRZEJŚCIA - DALEJ CZŁOWIECZE...

wymiana mikroportów po VIII scenie (Szymon):

Jan - Marcie (7)

SCENA IX
CHUSTA WERONIKI

JEZUS UPADA

PUT 10

Patrzcie! Przewrócił się znów, prorok przeklęty!

JAWAN 8

Dalej! Batem po bokach!

CHANAAN 11

Dalej pałą w pięty!

PUT 10

Niechaj się krwią zaleje, nich od bólu mdleje!

Niech czuje, że umiera, niech straci nadzieję!

KAPŁANI & FARYZEUSZE & KUPCY RECHOCZĄ

WERONIKA 6

O, panowie żołnierze! Pozwólcie, niechże Go opatrzę.

LONGINUS 3

Rób co chcesz.

WERONIKA 6

O! Jezusie, Jezusie, Jezusie! Gdy patrzę,
Na Twoje Przenajświętsze, Cudowne Oblicze
Zbite pięściami, zdarte przez żołdackie bicze,
Na włosy poszarpane, na czoło, na oczy,
Na Ciało Twoje, które Krwią Najświętszą broczy,
O! Jezusie, Jezusie, Jezusie! Gdy patrzę,
Wiem, że nic nigdy Ciebie w mojej pamięci nie zatrze...
Cóż mogę zrobić, żeby Mękę Twą uczynić znośniejszą?

JEZUS 1

O Weroniko! Cóрко! Obrałaś częśćkę nie najmniejszą,
Której nie będziesz pozbawiona.

WERONIKA 6

[MÓWI I CZYNI]

Jezu, pozwól, niech ta chusta
Obetrze Twoje krwawe oczy, włosy, usta...

WERONIKA POKAZUJE LUDOWI MANDYLION

22. FANFARA NA UKAZANIE MANDYLIONU

23. PIEŚŃ WERONIKI

niewysłowiona
łaska mi dana
objawić światu
Oblicze Pana

na krzak ognisty
na słup obłoku

nie mogła ludzkość
obrócić wzroku

teraz dopiero
łaska jej dana
aby widziała
Oblicze Pana

moc wszelkiej mocy
łaskawość sama
Oblicze Pana
Oblicze Pana

Oblicze Pana
obłok wielmożny
miecz miłosierny
i grom pokorny

cud niepojęty
łaska nieznana
Oblicze Pana
Oblicze Pana

Tęcza Krwią Boską
pieczętowana
Oblicze Pana
Oblicze Pana

KONIEC PIEŚNI WERONIKI

LONGIN 3
Dosyć niewiasto! Zabieraj chustę, a nie szalej!

PRZEPĘDZA WERONIKĘ

A Ty Cyrenejczyku bierz Krzyż - - - ruszamy, dalej!

20a. PIEŚŃ PRZEJŚCIA - LUDU MÓJ LUDU...

SCENA X
UPADEK I SPOTKANIE Z NIEWIASTAMI

JEZUS UPADA

PUT 10

Patrzcie Go, upadł znowu! kolana rozkrwawił!

MOLLOCH 4

Dobrze mu tak! Nie będzie głodnych kazań prawil!

MARIA SALOME 15

O! Jezu, Panie, Mistrzu! Jaka żałość wszędzie!

MARTA 7

O! Jezu, Panie, Mistrzu! Co to z Tobą będzie!

MARIA MAGDALENA 14

O Jezu, Jezu! Jezu! Jezu! Zmiłowania!

Tyś mnie Jezu wybawił od kamienowania,

Tyś mnie, Jezu, wyzwolił z więzów opętania,

Tyś mi oczy otworzył, otworzył sumienie,

Tyś mi, Jezu, o, Jezu! Ukazał Zbawienie!

O Jezu, Jezu! Jezu! Wszystko nadaremno!

JEZUS 1

Córki Jerozolimskie! Nie płaczcie nade mną!

Ale płaczcie, powiadam, córki! Płaczcie z żalem,

Bo i Ja wylewałem łzy nad Jeruzalem!

O Jeruzalem! Czemużeś Bogu kłamała,

A czasu nawiedzenia swego nie poznała!

O Miasto! Z pośród wszystkich miast najbardziej święte!

Lecz i, o Miasto! Na proroków zawzięte, przeklęte!

Lecz przyjdzie czas! – pobłogosławi Bóg swojej czeladzi

I ją na nowo, w Jeruzalem Nowym zgromadzi -

Ale dziś zakrólował w nim szatan morderca,

Dlatego lud na Boga i głuchy, i niemy.

MARIA KLEOFASOWA 13

O! Jezu nasz! O Jezu, ratuj, bo giniemy!

JEZUS 1

Płaczcie! Lecz Ja wam mówię: w górę serca!

Płaczcie, lecz nie lękajcie się! Ja jestem z wami.

MARIA JAKUBOWA 16

O Jezu nasz, o Jezu! Zmiłuj się nad nami!

24. LAMENT NIEWIAST

1.

NIEWIASTY

O Jezu, Jezu!

wiekuista strata

O Jezu, Jezu!
z wyroku Piłata
O Jezu, Jezu!
dany w ręce kata
Jezu mój! Jezu mój! Jezu mój!
Ratuj! Ratuj! Ratuj!
JEZUS
Płaczcie o miłosierdzie dla świata

2.
NIEWIASTY
O Jezu, Jezu!
taką to zapłatą
O Jezu, Jezu!
za zbawienie świata
O Jezu, Jezu!
wiekuista strata
Jezu mój! Jezu mój! Jezu mój!
Ratuj! Ratuj! Ratuj!
JEZUS
Płaczcie o miłosierdzie dla świata

3.
NIEWIASTY
O Jezu, Jezu!
serce się kołata
O Jezu, Jezu!
dusza precz ulata
O Jezu, Jezu!
wiekuista strata
Jezu mój! Jezu mój! Jezu mój!
Ratuj! Ratuj! Ratuj!
JEZUS
Płaczcie o miłosierdzie dla świata

LONGIN 3
Odejdźcie stąd, niewiasty! To nie czas na rzewne zbiegowiska!

PRZEPĘDZA NIEWIASTY

MOLLOCH 4
Chodźcie tu, On już niegroźny, można Go poszturchać z bliska.

CHANAAN 11
Dobrze Mu tak! Głodnych kawałków nie będzie nam wciskał!

LONGIN 3
Podnieść skazańca!
Ruszamy dalej!

21a. PIEŚŃ PRZEJŚCIA – DALEJ CZŁOWIECZE...

wymiana mikroportów po X scenie (Niewiasty): Marta - Janowi (7)
--

Maria Kleofasowa - Dobremu Łotrowi (13)
Maria Magdalena - Złemu Łotrowi (14)
Maria Salome - Józefowi z Arymatei (15)
Maria Jakubowa - Judaszowi (16)

SCENA XI
JUDASZ

JUDASZ 16

Dobrze mi zapłacili. Zapłacili świetnie.
Byli aż nadto mili. Zrobili szlachetnie.
Uprzejmi. Tak od ręki Srebrników trzydzieści
Całą sumę...Ledwie się we worku mieści.
A przecież mnie przy Mistrzu wyhaczyli.
Groziły mi kary surowe.
A oni wybaczyli...
I zawarli ze mną umowę!
Mogli oszukać. Nie oszukali.
Mogli aresztować. Nie aresztowali...
Tylko co trzeba dali i puścili.
Ale coś tu jest nie w porządku niestety;
Jeszcze raz od początku liczę, liczę monety,
Gdzie ja się pomyliłem?
Przecież każdy do szczęścia ma prawo;
Ja to prawo kupilem...

DIABEŁ 6

...ale zdradą.

JUDASZ 16

Nie wyrywaj się ze swoją radą.
Jesteś poza nawiasem.

DIABEŁ 6

A ty?

JUDASZ 16

Ja... ja... ja tymczasem
Zejdę ludziom z oczu
I będę żył na uboczu,
Cicho i skromnie.

DIABEŁ 6

Możesz sobie żyć. Ale należysz do mnie.

JUDASZ 16

Ja – do ciebie?

DIABEŁ 6

Do mnie.
Bo zdradziłeś Boga.

JUDASZ 16

Boga, Boga, Boga! Co za trwoga!
Czy to prawda?

DIABEŁ 6

Prawda?
A może nie ma Prawdy ani Boga?

JUDASZ 16

Więc...

KAPŁANI NADCHODZĄ

JUDASZ 16

...szlachetni kapłani! Jam jest winowajcą...

JAWAN 8

Precz!

JUDASZ 16

Wysłuchajcie mnie!

JAWAN 8

Precz, nieczysty zdrajco!

JUDASZ 16

O, kapłani! Wydałem wam za pieniądze – Niewinnego.
Weźcie pieniądze – i wypuście Go.

MOLLOCH 4

Co nam do tego?

JUDASZ 16

Popelnilem nieprawość!...

KAJFASZ 2

To jest twoja sprawa.

Teraz jesteś nieczysty mocą Prawa.

JUDASZ 16

Weźcie pieniądze... precz pieniądze...

DIABEŁ 6

Co? Wszystko oddałeś?

A w zamian – widzisz, widzisz? Że nic nie zyskałeś?

JUDASZ 16

Może to być?!

Jak teraz żyć?!

DIABEŁ 6

W każdym razie nikt ci już nie odpuści
I nie wyjdiesz z piekielnej czeluści,
I zamknie się za tobą wieczna ciemność.

JUDASZ 16

O, ten Jezus, ten Jezus! Co On zrobił ze mną!

DIABEŁ 6

On już ci nie przebaczy. Cokolwiek zrobisz – nadaremno.

JUDASZ 16

A gdzie jest Prawda?

DIABEŁ 6

Nie ma żadnej Prawdy. Tylko ciemność.

PIEŚŃ KUSICIELA

DIABEŁ

Prawda to nie temat
świat ma fałszu znamię
Boga nie ma
a jeśli Bóg jest to kłamie

ANIOŁ III

ty wiesz ale nie chcesz wiedzieć
ty czujesz a nie chcesz czuć
widzisz a nienawidzisz
zawróć zawróć wróć.

DIABEŁ

tylko zło istnieje
w dobro wierzą durnie
Bóg nie żyje
a jeśli żyje to umrze

ANIOŁ III

ty wiesz ale nie chcesz wiedzieć...
ty czujesz a nie chcesz czuć
widzisz a nienawidzisz
zawróć zawróć wróć.

DIABEŁ

człowiek to jest chemia
w półgniącym stanie
Boga nie ma
a jeśli jest jest szatanem

ANIOŁ III

ty wiesz ale nie chcesz wiedzieć
ty czujesz a nie chcesz czuć
widzisz a nienawidzisz
zawróć zawróć wróć.

KONIEC PIEŚNI JUDASZA

DIABEŁ 6

Patrz! Idzie Jezus. Patrz, patrz, idzie twój Wyrzut Sumienia.

JUDASZ 16

Idzie tam! Po co On tam idzie? Niech ukrzyżują Go bez opóźnienia!
Nie, nie, nie – nie skieruję ku Niemu spojrzenia...
Niech zniknie.

JEZUS 1
Judaszu!

JUDASZ 16

Precz, precz... Nie, nie mam Mu nic do powiedzenia.
Okłamał mnie, okłamał, okłamał.

JEZUS 1
Judaszu!

JUDASZ 16

Czego on chce?

DIABEŁ 6

Twojej duszy.

JUDASZ 16

Nie, nie! Prędkiej niech Mu kat kości pokruszy,
Niech zamilknie...

JEZUS 6

Judaszu!

JUDASZ 16

Idź precz... jaki to natrętny Człowiek!
Jego widok mnie męczy... nawet spod przymkniętych powiek...
Jakie szczęście – ominął mnie i poszedł...
I co mam teraz zrobić?

DIABEŁ 6

Idź się powieś!

LONGIN 3

Ruszamy dalej!

25. LAMENT JUDASZA

wymiana mikroportów po XI scenie (Judasz): Judasz - Nikodemowi (16)
--

SCENA XII
UKRZYŻOWANIE

NA ODSŁONIĘCIE KRZYŻA PRZEZ KATÓW:

HYMN O KRZYŻU - ŚPIEWA CHÓR REDITUS

Drzewo Krzyża surowe,
Tyś Ciało Chrystusowe
Dźwigało!
Marii Panny lamenty
I bok święty rozcięty
Widziało!
Na Ciebie krew i woda,
I łaska Chrystusowa
Spłynęły!
Na Tobie Kościół Święty
I Wiary fundamenty
Stanęły!
Potężnym Majestatem
Wysoko ponad światem
Górujesz!
Przemija postać świata,
A ty po wszystkie lata
Królujesz!

KONIEC HYMNU O KRZYŻU

KAJFASZ 2

To Golgota. To koniec Twojej drogi.
Tu przebite zostaną Twe ręce i nogi.
Czyńcie co macie czynić.

LONGINUS 3

Zatem w kolejności,
Najpierwej ty, Dyzmazie. Żałuj swoich złości!
Rabowałeś, łupileś, bileś bez litości,
W końcu dosięgła ciebie dłoń sprawiedliwości.
Będziesz ukrzyżowany. W dalszej kolejności
Ty, Gezmo, synu Kosmy. Hulaleś bez troski.
Lżyłeś rzymskich celników, buntowałeś wioski,
Dość miałeś czasu cofnąć się, wyciągnąć wnioski,
Nie wyciągnąłeś. Ukrzyżować! No i na koniec został nam Synalek Boski,
Ten Jezus z Nazaretu, król Żydowski.

DO ŻOŁNIERZY

Rozebrać Go!

DO KATÓW

Przybijcie ten napis!

DO ŻOŁNIERZY

Szybciej Go z tych szmat rozwijaj...

JEZUS PODCHODZI DO KRZYŻA - WSTĘPUJE NA PODWYŻSZENIE - MÓWI ZWRÓCONY DO KRZYŻA

JEZUS 1

Boże mój! Boże mój! Wołam do Ciebie
 W nocy i we dnie, i we dnie, i w nocy;
 Boże mój, Boże! W ostatniej potrzebie
 Bądź mi litościw, bądź mi ku pomocy.
 Bo ciało moje jak zewłok bez siły,
 Bo dusza moja bólem przepełniona
 Ciało tchu nie ma, ani tętna – żyły,
 Policzone mnie do umarłych grona.
 Płomieniem gniewu duszę mą strąciłeś
 W szeolu otchłani bezdenną i ciemną;
 Fale powodzi nade mną spiętrzyłeś,
 Ciemności tylko mieszkają nade mną.
 Czyż ciemność piekła jest dla sprawiedliwych?
 Czyż grom i trwoga dla w cnocie wytrwałych?

ODWRACA SIĘ DO LUDU

Boże! Ty jesteś Bogiem Wiecznie żywych
 Boże! Ty jesteś Bogiem Zmartwychwstałych.

LONGINUS 3*[DO KATÓW]*

Sznury. Ćwieki. Młot. Przybijaj!

JEZUS JĘCZY

Równy przybijaj!

Szybciej kończcie. Niechaj nas o lenistwo nie obwinia.

JEZUS 1

Ojcze, wybacz im, bo nie wiedzą, co czynią.

*KACI SCHODZĄ Z DRABIN***LONGINUS 3***[DO ŻOŁNIERZY]*

Weź pas...

[DO DRUGIEGO]

...weź płaszcz.....A tunika?... Tkana jest w całości,
 Szkoda jej drzeć na części. Rzućcie o nią kości.

26. ODGŁOS RZUCANIA KOŚCI

ŻOŁNIERZE RZUCAJĄ KOŚCI I JEDNE Z NICH ZABIERA SDZATĘ, POCZYM SCHODZĄ ZE SCENY

MOLLOCH 4

Jak tam, Jezusie? Dobrze się na Krzyżu bawisz?
 Innych chciałeś wybawiać – może Sam Siebie wybawisz?!

SOFONIASZ 9

Może jakieś mądrości nam z Krzyża objawisz?!

JAWAN 8

Nauczaj, mędrkuj, przepowiadaj, ucz... aż się udławisz,
 Ale już nie masz kogo! Uciekła uczniów Twych gromadka chyża!

ZŁY ŁOTR 14

Jak jesteś taki mądry, Jezusie! zejdz z Krzyża!

KAPŁANI & FARYZEUSZDE & KUPCY **2, 4, 8, 9, 10, 11**
Zejdź z Krzyża! No! Zejdź z Krzyża! Zejdź z Krzyża! Zejdź z Krzyża!

DOBRY ŁOTR **13**
Powiedz, dlaczego Sprawiedliwemu ubliżasz?
My słusznie odbieramy karę za swe zbrodnie –
...Ale... przecież Jego skazano niegodnie!
O Jezu! Wspomnij na mnie w Twym królewskim kraju.

JEZUS **1**
Zaprawdę, powiadam Ci – Dziś ze Mną będziesz w Raju.

KAJFASZ **2**
Jaki łaskawy! Z Krzyża morały wygłasza.

MOLLOCH **4**
Poczekajcie, niedługo przywoła Eliasza.

JAWAN **8**
Ale pierwszej opowie całe ojców dzieje.

JEZUS **1**
Pragnę.

LONGINUS **3**
Hej, ty! Daj Mu octu, bo omdleje.

ŻOŁNIERZ DAJE OCTU

MARIA **12**
Synu! Oto przy Tobie stoję do ostatka.

JEZUS **1**
Niewiasto, oto syn twój. Oto twoja Matka.
Eli eli lama sabachtani.

KAJFASZ **2**
Eliasza woła! Panowie kapłani,
Zobaczmy, czy Eliazs wyrwie go z otchłani.

SZYMON CYRENEJCZYK **5**
Niegodziwi się srożą, Sprawiedliwy się modli –
Psi wstrętni a nie ludzie, nie ludzie... psi podli...
Będą patrzeć na Tego, Którego przebodli:
Którego wyszydzili, zbili, umęczyli
Któremu święte ręce i nogi przebili,
Aż rozewrze się na nich piekielna paszczyka,
Słońce nad nimi zgaśnie i ziemia popęka.

MARIA **12**
O Ty, Drogo Golgoty – na której lud się mrowi –
O Ty, Drogo Golgoty, powiedz mojemu ludowi:
Niechaj przybywa z miast i wsi, i z ludnych miejsc – i z pustkowi!
I niechaj patrzy –czyż jest na ziemi ból – równy mojemu bólowi?
Opuszczona przez lud – niewierny swojemu królowi
I ślubująca wierność – Krzyżowemu Drzewu,
Na sobie sama dźwigam dziś – Dzień Pańskiego Gniewu.

JEZUS **1**
Wykonało się.

27. ODGŁOSY BURZY

LONGINUS 3

Połamać im golenie. Zakończona Męka.
Ale Temu nie trzeba już. Ten już nie żyje.
Dajcie mi włócznię, niechaj sam bok Mu przebije.

LONGINUS PRZEBIJA BOK CHRYSYTA

28. ODGŁOSY TRZĘSIENIA ZIEMI

MOLLOCH 4

Ziemia drży!

JAWAN 8

Niebo w mroku!

CHANAAN 11

Słońce zgasło!

Czy to jakieś piekielne czy niebieskie hasło?!

PUT 10

Uciekajmy! Bo wszyscy tu głowy położym!
Boże!

KAPŁANI & FARYZEUSZE I KUPCY UCIEKAJĄ

LONGINUS 3

Czy zaprawdę, Człowiek Ten był Synem Bożym?

29. PIEŚŃ LONGINUSA – BOŻY SYN

zwątpili uczniowie bluźnili żołnierze
kto wierzy ten wierzy a ja nie wierzę
ja wiem
teraz wiem
oto jest Ten
Jedyny Syn Boży
widziałem jak kona
zdarła się zasłona
ujrzałem natenczas
że na wieki wieków
wiem teraz wiem
oto jest Ten
Jedyny Syn Boży
ja niegodny sługa z narodu obcego
nie wiem ja dlaczego
dlaczego ja właśnie
wiem
teraz wiem
oto jest Ten
Jedyny Syn Boży
KONIEC PIEŚNI LONGINUSA

JÓZEF Z ARYMATEI 15

Centurionie.

LONGINUS 3

Wasza dostojność.

JÓZEF Z ARYMATEI 15

Jezusa umęczone Ciało
Rozkazaniem Piłata dane mi zostało.
Oto pismo.

LONGINUS 3
Zgadza się.

NIKODEM 16
A więc weźmy Ciało,
Które na krzyżu dość już wycierpiało.

NIEWIASTY PŁACZĄ

JAN 7
Nie płaczcie. W górę serca. Czy widzicie Krzyż?
On góruje nad nami i prowadzi wzwyż.
Nad wszystkie lata, wszystkie kraje, lądy, ludy
Jego Krzyż wyrwał Prawdę z okowów obłudy,
Życie z okowów śmierci, radość z pęt żalości
I wieczność jaśniejącą z mroków doczesności...
I zwyciężył na Krzyżu. Pośród mąk cierpiący
W znak Życia i w Zbawienia znak odmienił śmierci znak hańbiący.
Bo umarł, lecz powstanie i zawsze i wszędzie
Krzyż – znak Życia – nad światem triumfować będzie.

30. TRYUMF KRZYŻA

*Poniżony Podeptany wobec świata się uniża
Skrwawiony Kochany Majestat Krzyża.
im Go bardziej świat wyklina im potworniej Mu ubliża
tym jaśniej rozbłyśka Majestat Krzyża
Zbezczeszczony Zapoznany sam przed światem się poniża
Zelżony Kochany Majestat Krzyża.
swe Ramiona niezawiste nad zbrukanyim światem zniża
odwiecznie Wieczysty Majestat Krzyża.
Cichy Pokornego Serca lustro prawdy światu zbliża
Jedyny Prawdziwy Majestat Krzyża*

*CIAŁO JEZUSA ZOSTAJE WŁOŻONE NA NOSZE – TWORZY SIĘ PROCESJA, KTÓRA ZNOSI CIAŁO
CHRYSTUSA ZE SCENY – PRZY KRZYŻU ZOSTAJE MARIA MAGDALENA*

31. HYMN NA ZŁOŻENIE DO GROBU

MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE I BŁOGOSŁAWIEŃSTWO RELIKWIAMI KRZYŻA ŚW.

32. PIEŚŃ DO JEROZOLIMY

KONIEC